

WYROK Z DNIA 15 LUTEGO 2012 R.

II KK 201/11

Prawomocne postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego wydane na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., w którym stwierdzono popełnienie przez oznaczoną osobę czynu o znamionach określonych w ustawie karnej, ale o znikomym stopniu społecznej szkodliwości, stwarza stan rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. również wtedy, gdy przed wydaniem tego postanowienia osobie tej ani nie przedstawiono zarzutów, ani nie przesłuchano jej w charakterze podejrzanego, dopuszczając się obrazy art. 313 k.p.k.

Przewodniczący: sędzia SN A. Siuchniński.

Sędziowie: SN W. Wróbel, SA (del. do SN) A. Ryński (sprawozdawca).

Prokurator Prokuratury Generalnej: B. Nowińska.

Sąd Najwyższy w sprawie Agnieszki G., skazanej z art. 231 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 15 lutego 2012 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanej od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 14 kwietnia 2011 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 13 grudnia 2010 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i p r z e k a z a ł sprawę Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym (...).

Z uzasadnienia:

Prokurator Prokuratury Rejonowej w P. postanowieniem z dnia 30 czerwca 2009 r., na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 i art. 332 § 1, 2 i 3 k.p.k. umorzył śledztwo przeciwko ośmiu funkcjonariuszom Urzędu Skarbowego w P. w tym, w sprawie doprowadzenia przez Jerzego T., pełniącego funkcję starszego poborcy w Urzędzie Skarbowym w P., do nieskuteczności czynności w postępowaniu egzekucyjnym wobec Jerzego T. w dniach 6 marca 2006 r. i 13 października 2006 r., czym działał na szkodę interesu publicznego, w kwocie 400 zł, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. oraz w sprawie doprowadzenia przez Agnieszkę G., pełniącą funkcję inspektora w Urzędzie Skarbowym w P., w dniach 15 czerwca 2007 r. oraz 7 grudnia 2006 r., do przedawnienia zobowiązań publicznoprawnych wobec Jerzego T., czym działała na szkodę interesu publicznego, w wysokości 400 zł, wobec stwierdzenia, że stopień społecznej szkodliwości tych czynów jest znikomy.

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone zażaleniem na niekorzyść wskazanych w nim podejrzanych przez Urząd Skarbowy w P., który prokurator uznawał za pokrzywdzoną instytucję państwową.

W wywiedzionym zażaleniu zarzucono obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 231 § 2 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art., 11 § 2 k.k., które zdaniem skarżącego winny stanowić przyjętą kwalifikację prawną czynów przypisanych podejrzanym, obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., art. 9 k.p.k. i art. 297 § 1 pkt. 4 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na wybiórczej analizie przesłanek z art. 115 § 2 k.k., która skutkowałą niewłaściwym określeniem stopnia społecznej szkodliwości czynów objętych postępowaniem przygotowawczym.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w P. na podstawie art. 465 § 1 k.p.k. i art. 463 § 1 k.p.k. uwzględnił zażalenie Urzędu Skarbowego w P. oraz po przeprowadzeniu czynności dowodowych, przedstawił Agnieszce G. zarzut popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i przesłuchał ją w charakterze podejrzanej. Podobne czynności podjął wobec Jerzego T., zaś w dniu 26 lutego 2010 r. przeciwko obojgu podejrzanym skierował do Sądu akt oskarżenia.

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 13 grudnia 2010 r., uznał oskarżoną za winną tego, że w okresie od 24 marca 2005 r. do 5 marca 2007 r., w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu uzyskania korzyści majątkowej, jako starszy referent Działu Egzekucji Urzędu Skarbowego w P. oraz osoba zobowiązana z tytułu pełnionej funkcji do prowadzenia czynności egzekucyjnych przeciwko dłużnikom na podstawie tytułów wykonawczych, nie dopełniła swoich obowiązków służbowych w ten sposób, że nie dokonała zajęcia wynagrodzenia bądź rachunku bankowego wobec pracowników Działu Egzekucyjnego Urzędu Skarbowego w P. – starszego poborcy skarbowego Jerzego T. oraz poborcy skarbowego M. N., przydzielając wymienione tytuły wykonawcze poborcom podatkowym, w tym także poborcom, którzy byli zobowiązani, w sytuacji kiedy można było dokonać czynności egzekucyjnych, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego, tj. przestępstwa z art. 231 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 231 § 2 k.k., art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonej karę roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych po 10 zł każda (...).

Jednocześnie z mocy art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonych oskarżonym kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat oraz obciążył ich częściowo kosztami sądowymi.

Od powyższego wyroku apelację wnieśli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonej Agnieszki G. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: obrazę przepisów postępowania, która miała zasadniczy wpływ na treść orzeczenia tj.:

1.art. 463 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 k.p.k. w zw. z art. 459 § 3 k.p.k. oraz art. 327 § 2 k.p.k., art. 306 § 1 k.p.k. i 49 k.p.k. wskutek orzekania przez Sąd w zakresie czynu, co do którego postępowanie przygotowawcze zostało zakończone – postanowieniem o jego umorzeniu, wydanym przez Prokuratora Rejonowego w P. i „wznowione” na skutek uwzględnienia w trybie reasumpcji zażalenia pochodzącego od osoby nieuprawnionej – Urzędu Skarbowego w P. – a więc od osoby innej niż strona, albowiem Urząd Skarbowy w P. nie jest w niniejszej sprawie pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 k.p.k.,

2. art. 2 § 2, 4, 7 oraz art. 410 i 424 k.p.k. wskutek dowolnej, bo dokonanej z przekroczeniem granic wyznaczonych treścią art. 7 k.p.k. oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji powyższego dowolnego, bo pozbawionego jakichkolwiek podstaw dowodowych przyjęcia, że wręczając tytuły wykonawcze poborcom skarbowym oskarżona działała umyślnie i w sposób premedytowany, nie dopełniła obowiązków służbowych, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oskarżona mogła nie wiedzieć, iż przydzielając do egzekucji poszczególnym poborcom skarbowym tytuły wykonawcze wręcza je osobom jednocześnie zobowiązanym, która to okoliczność jednoznacznie wynika z ujawnionych w sprawie dowodów w postaci:

– wyjaśnień samej oskarżonej wskazującej, że w praktyce działania Urzędu liczył się jedynie numer tytułu i nie miało znaczenia na kogo tytuł ten

opiewa, a sama oskarżona nie sprawdzała nazwisk dłużników na poszczególnych tytułach wykonawczych,

– wyjaśnień oskarżonego Jerzego T. wskazującego, że oskarżona „mogła nie wiedzieć, iż tytuły były na mnie”,

– zeznań świadka R. B. wskazującego, że „inspektor ma około 10.000 tytułów na rejonie i niekoniecznie musi weryfikować wszystkie nazwiska”,

– zeznań świadka Z. S. wskazującego, iż w systemie posługują się jedynie numerami tytułów,

– zeznań świadka S. K. wskazującego, iż dopiero od zeszłego roku wprowadzono skrypty pozwalające na weryfikację osoby dłużnika i wykluczenie takich sytuacji,

a które to dowody przesądzają, iż oskarżona wręczając tytuły wykonawcze poborcom będącym jednocześnie dłużnikami, mogła nie wiedzieć o takiej sytuacji, a tym samym dopuścić się zarzucanego jej czynu nieumyślnie,

3. art. 7 k.p.k., wskutek dowolnej oceny wyjaśnień oskarżonej, a to wobec uznania ich za wiarygodne we wszystkich aspektach za wyjątkiem tego jedynie fragmentu, iż przekazując tytuły wykonawcze poborcom skarbowym nie miała świadomości, że danemu poborcy przekazuje tytuł wystawiony przeciw niemu jako dłużnikowi, w sytuacji gdy zebrane w sprawie dowody w szczególności bezsporna okoliczność liczby tytułów wykonawczych, które „obsługiwała” potwierdzają wersję wskazywaną przez wszystkich bez wyjątku pracowników Urzędu Skarbowego, iż nie zwracali oni nigdy uwagi na nazwiska osób, przeciw którym wystawione są tytuły, a liczył się tylko numer tytułu, co uzasadnia tezę o braku jakiegokolwiek dowodu pozwalającego na zakwestionowanie prawdziwości wyjaśnień Agnieszki G. w tym zakresie,

4. art. 410 i 424 k.p.k., wskutek niewyjaśnienia podstawy prawnej wyroku skazującego, a to wobec nie wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, na czym polegać miała uzyskana przez oskarżoną (nie działającą przeciw w porozumieniu) korzyść majątkowa,

II. skutkiem których to uchybień procesowych był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na mylnym uznaniu, że oskarżona wręczając tytuły wykonawcze poborcom skarbowym, będącym jednocześnie dłużnikami, działała umyślnie na szkodę interesu publicznego, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżona działała nieświadomie i mogła nie wiedzieć, że wręczając tytuły poborcom, z którymi stale współpracowała – przekazuje je osobom będącym jednocześnie zobowiązanymi na podstawie danego tytułu.

W związku z tym skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej Agnieszki G. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji (...).

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2011 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne oraz zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonej Agnieszki G., który zarzucił orzeczeniu Sądu odwoławczego rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego, tj. art. 17 § 1 pkt. 7 k.p.k. w zw. z art. 306 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 49 § 4 k.p.k., które to uchybienie stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą przewidzianą w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., polegającą na przeprowadzeniu postępowania, a następnie wydaniu wyroku przez Sąd w zakresie czynu z art. 231 § 1 k.k. opisanego w akcie oskarżenia, co do którego postępowanie przygotowawcze zostało zakończone

postanowieniem o jego umorzeniu i „wznowione” na skutek uwzględnienia zażalenia pochodzącego od osoby nieuprawnionej – Urzędu Skarbowego w P., nie będącego w rozumieniu art. 49 § 4 k.p.k. w zw. z art. 8 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz. U. z 1991 r. Nr 100, poz.442 ze zm.) organem kontroli państwowej, jak również podmiotem uprawnionym do reprezentacji bezpośrednio pokrzywdzonej jednostki samorządu terytorialnego zgodnie z art. 51 § 1 k.p.k. w zw. z art. 11 a ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.) w zw. z art. 4 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. z 2008 r. Nr 88, poz. 428 ze zm.) i uprawnionym do wykonywania praw instytucji samorządowej zgodnie z art. 1 ust.1 ustawy z dnia 7 października 1992 r. o regionalnych izbach obrachunkowych (Dz. U. z 1992 r. Nr 85, poz. 428 ze zm.).

Powołując się na powyższe autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego oraz umorzenie części postępowania karnego, ewentualnie o uchylenie obu wskazanych wyroków i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator Okręgowy w Ł., w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w znacznej części. Podniesiony przez skarżącego zarzut powodował konieczność zbadania, jaki wpływ na dalszy tok postępowania przygotowawczego oraz jurysdykcyjnego, w sprawie Agnieszki G., miał fakt wydania postanowienia o umorzeniu postępowania o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k., polegające na doprowadzeniu przez

Agnieszkę G., pełniącą funkcję inspektora w Urzędzie Skarbowym w P., do przedawnienia zobowiązań publicznoprawnych wobec Jerzego T.

W szczególności należało rozważyć:

1. w jakiej fazie postępowania przygotowawczego – *in rem* czy *in personam* zostało wydane postanowienie o umorzeniu postępowania, gdy się weźmie pod uwagę, że jego podstawę oparto o art. 17 § 1 pkt. 3 k.p.k. (znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu) i art. 322 § 1, 2 i 3 k.p.k.,

2. czy postanowienie to było zaskarżalne, a jeżeli tak, to które podmioty miały legitymację procesową do jego zaskarżenia,

3. jaki wpływ na dalszy tok postępowania przygotowawczego miał fakt uwzględnienia przez Prokuratora Rejonowego w P. zażalenia Urzędu Skarbowego w P., celem dalszego prowadzenia śledztwa, przy założeniu że Urząd Skarbowy nie był w rozumieniu art. 49 k.p.k. pokrzywdzonym przestępstwem z art. 231 k.k.,

4. czy zaistniała sytuacja procesowa wywołała stan prawomocności formalnej i materialnej, a na etapie postępowania jurysdykcyjnego skutkowałą wystąpieniem negatywnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt. 7 k.p.k. (*res iudicata*) i miała wpływ na treść wyroku Sądu odwoławczego.

Ad. 1. Analiza akt postępowania przygotowawczego prowadzi do wniosku, że postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania w sprawie 2 Ds. 636/08, w odniesieniu do Agnieszki G., zostało wydane na podstawie danych zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie skierowanym do Prokuratury Rejonowej w P. przez Urząd Skarbowy w P. Natomiast nie zostało poprzedzone wykonaniem czynności procesowych z udziałem osoby podejrzanej. W szczególności, nie przedstawiono jej zarzutu w trybie art. 313 § 1 k.p.k. oraz nie dokonano przesłuchania w charakterze podejrzanego. Fakty te przyznał prokurator w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu

postępowania. Zatem, formalnie Agnieszka G. nie uzyskała statusu podejrzanego, skoro nie doszło do realizacji żadnej z przesłanek określonych w art. 71 § 1 k.p.k. Dalsze czynności procesowe wskazują, że również prokurator nie uznawał jej w tej fazie postępowania przygotowawczego za podejrzaną, ponieważ umarzając postępowanie z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości, zaniechał doręczenia Agnieszce G. odpisu tego postanowienia, z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia zażalenia.

Jednak wszystkie te okoliczności, nie uzasadniają podzielenia prezentowanego w odpowiedzi na kasację obrońcy oskarżonej, stanowiska prokuratora, że postanowienie o umorzeniu postępowania wobec Agnieszki G. miało charakter postanowienia wydanego w sprawie, a nie przeciwko osobie. Tezie tej przeczy podstawa umorzenia postępowania – art. 17 § 1 pkt. 3 k.p.k. Należy podkreślić, że postanowienie prokuratora z dnia 30 czerwca 2009 r., sygn. 2 Ds. 636/08 w części dotyczącej Agnieszki G., zawiera w miarę poprawny opis czynu, pozwalający na wyodrębnienie konkretnego historycznego zdarzenia, realizującego znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. oraz jednoznacznie wskazuje, kto podejmował działania skutkujące brakiem czynności egzekucyjnych wobec Jerzego T., a które zostały uznane przez prokuratora za społecznie szkodliwe w stopniu znikomym. Trzeba podkreślić, że tego rodzaju rozstrzygnięcie wiąże się z oceną kryteriów określonych w art. 115 § 2 k.k., z których część wprost odnosi się do osoby sprawcy – postać zamiaru i motywacja. Treść analizowanego postanowienia, a w szczególności przyjęta podstawa umorzenia, prowadzi do wniosku, że na datę jego wydania postępowanie przygotowawcze w odniesieniu do Agnieszki G. osiągnęło fazę *in personam*. (zob. postanowienie SN z dnia 17 czerwca 1994 r., WZ 122/94, publ. OSNKW 1994, z.9-10, poz.64, postanowienie SN z dnia 8 stycznia 2008 r., V KK 416/07, publ. OSNKW 2008, z.5, poz.36).

Oznacza to, że prokurator kończąc postępowanie przygotowawcze zaniechał przeprowadzenia z udziałem podejrzanej niezbędnych czynności procesowych mających charakter gwarancyjny dla strony postępowania przygotowawczego, wskazanych w art. 313 k.p.k., dopuszczając się tym samym rażącego naruszenia tego przepisu, skoro wydał orzeczenia merytoryczne kończące postępowanie przeciwko konkretnej osobie, w sytuacji gdy Agnieszka G. formalnie nie wiedziała, że takie postępowanie było przez prokuratora prowadzone.

Ad. 2. Rację ma autor kasacji, że Urząd Skarbowy w P., który zaskarżył na niekorzyść postanowienie o umorzeniu postępowania wobec Agnieszki G. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. nie był uprawniony do złożenia zażalenia, albowiem prokurator z obrazą art. 49 § 1 k.p.k. uznał ten podmiot za pokrzywdzonego. Również błędne jest stanowisko Sądu odwoławczego że Urząd Skarbowy, który ujawnił przestępstwo i wystąpił z wnioskiem o wszczęcie postępowania, należało uznać, w rozumieniu art. 49 § 4 k.p.k., za organ kontrolny działający za pokrzywdzonego i wykonujący jego prawa w ramach toczącego się postępowania przygotowawczego.

Należy przypomnieć, że pokrzywdzonym w procesie karnym może być osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo (art. 49 § 1 k.p.k.). Definicja ta ma charakter materialnoprawny, o czym przekonuje kryterium naruszonego lub zagrożonego dobra prawnego. Przyznanie statusu pokrzywdzonego następuje przez ustalenie związku między przestępstwem stanowiącym przedmiot postępowania karnego, a naruszonym lub zagrożonym dobrem prawnym konkretnej osoby fizycznej lub prawnej. Ocena ta powinna obejmować rozpoznanie ogólnego, rodzajowego lub indywidualnego przedmiotu ochrony konkretnego przepisu, na podstawie analizy jego

znamion, niezależnie od tego czy chodzi o przedmiot uboczny, czy główny. Zatem, jak trafnie stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 września 1999 r., sygn. I KZP 26/99, OSNKW 1999, z. 11-12, poz. 69, krąg pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k. ograniczony jest zespołem znamion czynu będącego przedmiotem postępowania oraz czynów współukaranych.

Zakres pojęcia pokrzywdzonego ogranicza również warunek bezpośredniości, który eliminuje z kręgu pokrzywdzonych przestępstwem podmioty, których dobra prawne zostały naruszone lub zagrożone w sposób pośredni. Dlatego też, do kręgu pokrzywdzonych można zaliczyć tylko ten podmiot, którego dobro prawne zostało działaniem przestępnym naruszone wprost, a nie za pośrednictwem godzenia w inne dobro. Nie ma natomiast znaczenia czy z racji pokrzywdzenia osoby fizycznej lub prawnej, podmioty te zostały ujawnione w opisie zarzucanego czynu (zob. m.in. uchwałę SN z dnia 26 listopada 1976 r., VI KZP 11/75, OSNKW 1977, z. 1-2, poz. 1; uchwałę SN z dnia 12 maja 1993 r., I KZP 6/93, OSNKW 1993, z. 5-6, poz. 28; postanowienie SN z dnia 25 marca 2010 r., IV KK 316/09, R-OSNKW 2010, poz. 645).

Odnosząc te teoretyczne uwagi do sprawy niniejszej trzeba stwierdzić, że przedmiotem umorzenia postępowania było m. innymi przestępstwo nadużycia władzy przez funkcjonariusza publicznego – inspektora Urzędu Skarbowego określone w art. 231 k.k., polegające na doprowadzeniu przez Agnieszkę G. do przedawnienia zobowiązań publicznoprawnych w wysokości 400 zł, a stanowiące działanie na szkodę interesu publicznego.

Przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. ma charakter formalny i należy zaliczyć go do grupy przestępstw abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo (por. A. Zoll: Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-277

Kodeksu karnego, Warszawa 2008, s. 1011, 1016-1017). Wymagane w tym przepisie działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego nie jest charakterystyką skutku, lecz zachowania się sprawcy. Również samo powstanie szkody nie jest znamieniem tego typu czynu zabronionego (por. wyrok SN z dnia 2 grudnia 2002 r., IV KKN 273/01, LEX nr 74484).

Przedmiot ochrony przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. określony jest bardzo szeroko, albowiem obejmuje on jakiekolwiek dobro prawne należące do sfery publicznej lub prywatnej oraz prawidłowe funkcjonowanie instytucji państwowych i samorządowych i związany z tym autorytet władzy publicznej. Sąd Najwyższy stwierdził, że pokrzywdzonym określonym w art. 231 § 1 k.k. jest tylko taki podmiot, którego indywidualny interes został bezpośrednio zagrożony zachowaniem funkcjonariusza publicznego (zob. postanowienie SN z dnia 23 września 2008 r., I KZP 16/08, OSNKW 2008, z.10, poz.78). W przeciwieństwie do działania na szkodę interesu prywatnego, w przypadku przestępstwa niedopełnienia przez funkcjonariusza publicznego obowiązków, godzącego w interes publiczny, ze względu na bardzo szeroki zakres ochrony, zazwyczaj trudno jest wyodrębnić podmiot, którego indywidualny interes został bezpośrednio zagrożony lub naruszony, a co za tym idzie wskazać pokrzywdzonego.

Badając czyj interes został naruszony analizowanym czynem należy stwierdzić, że niedopełnienie obowiązków przez Agnieszkę G. naruszało interes publiczny – autorytet władzy publicznej. Tak szerokie zakreślenie granic ochrony w analizowanym przypadku pozwala twierdzić, że zachowanie oskarżonej nie naruszało bezpośrednio indywidualnego interesu konkretnej instytucji państwowej, jednostki samorządowej lub społecznej. Dlatego też, Prokurator z obrazą art. 49 § 1 k.p.k. uznał za pokrzywdzonego Urząd Skarbowy w P., ponieważ czyn Agnieszki G. godził w prawidłowość

funkcjonowania tego Urzędu jedynie w sposób pośredni. Nie można się również zgodzić, że pokrzywdzonym była wskazana w kasacji jednostka samorządu terytorialnego. Wprawdzie na podstawie art. 4 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. Nr 80, poz. 526 ze zm.) była ona beneficjentem należności z tytułu mandatów karnych, które m. innymi na skutek działania Agnieszki G. nie zostały wyegzekwowane, jednak wspomniane wierzytelności, jako skutek działania oskarżonej, nie należą do ustawowych znamion przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., a powstała stąd szkoda tylko pośrednio wynika z realizacji znamion tego przestępstwa.

Nie można również zgodzić się z twierdzeniem, że Urząd Skarbowy, jako organ kontroli państwowej, wykonywał prawa pokrzywdzonej instytucji państwowej, jednostki samorządowej lub społecznej na podstawie art. 49 § 4 k.p.k.. Na wstępie trzeba zauważyć, że Urząd Skarbowy w omawianej sytuacji był wyłącznie organem egzekucyjnym. Natomiast nie jest on organem kontroli państwowej, ponieważ nie jest wymieniony w art. 8 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz. U. z 1991 r. Nr 100, poz. 442 ze zm.) zawierającym katalog organów kontroli skarbowej, którym przysługują również uprawnienia organów kontroli państwowej. Nadto w analizowanej sprawie organ kontroli państwowej nie mógł działać w oparciu o dyspozycję art. 49 § 4 k.p.k., ponieważ przepis ten nie uznaje organu kontrolnego za pokrzywdzonego, lecz pozwala na wykonywanie prawa pokrzywdzonego, podczas gdy nie ujawniono instytucji bezpośrednio pokrzywdzonej przestępstwem z art. 231 § 1 k.k. przypisanym Agnieszce G.

Prowadzi to do wniosku, że postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w P. z dnia 30 czerwca 2009 r. o umorzeniu postępowania z uwagi na znikomość stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych ośmiu

funkcjonariuszom Urzędu Skarbowego w P., w tym Agnieszce G., nie mogło być zaskarżone na niekorzyść z uwagi na brak podmiotu pokrzywdzonego przestępstwem z art. 231 § 1 k.k. Natomiast uprawnienie takie posiadali podejrzani, którzy mogli domagać się rozstrzygnięcia dla nich korzystniejszego, np. umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt. 1 lub 2 k.p.k., co miałyby znaczenie dla kwestii ich ewentualnej odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Ad. 3. Przedstawiona wyżej argumentacja prowadzi do wniosku, że postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania, przyjmujące za podstawę tego rozstrzygnięcia znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu, wydane w odniesieniu do Agnieszki G., nie mogło być zaskarżone na jej niekorzyść przez Urząd Skarbowy w P., który w tej sprawie nie miał uprawnień do składania środków odwoławczych na postanowienia kończące postępowanie przygotowawcze. W związku z tym wywiedzione zażalenie, jako pochodzące od podmiotu nieuprawnionego, nie powinno wywołać negatywnych skutków dla Agnieszki G., ponieważ prokurator obowiązany był ograniczyć swoje czynności procesowe do odmowy przyjęcia tego środka odwoławczego na podstawie art. 465 § 1 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. Dlatego uwzględnienie zażalenia przez prokuratora, w tym układzie procesowym, było niedopuszczalne z mocy prawa. Jednocześnie, skoro postanowienie o umorzeniu postępowania zostało wydane w fazie *in personam*, to postanowienia prokuratora uwzględniającego zażalenie, celem dalszego prowadzenia postępowania przygotowawczego, nie można było uznać za orzeczenie wydane w trybie art. 327 § 1 k.p.k., ponieważ w oparciu o ten przepis prokurator może w każdym czasie podjąć umorzone postępowanie przygotowawcze tylko wtedy, gdy umorzenie następuje w fazie *in rem*. Przedstawiona wyżej argumentacja prowadzi do wniosku, że postanowienie

Prokuratora uwzględniające zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania wydane w trybie art. 465 § 1 k.p.k. w zw. z art. 463 § 1 k.p.k., nie było skuteczne w zakresie, w jakim sygnalizowało potrzebę prowadzenia czynności procesowych na niekorzyść Agnieszki G., ponieważ stanowiło reakcję procesową na środek odwoławczy nie pochodzący od strony postępowania przygotowawczego (art. 49 § 1 k.p.k. w zw. z art. 299 § 1 k.p.k.), ani podmiotu wykonującego uprawnienia strony z powodu jej bezczynności (art. 49 § 4 k.p.k.). Natomiast zażalenie na postanowienie o umorzeniu mogła wnieść podejrzana, ale tylko na korzyść (art. 425 § 3 k.p.k.). Tym samym, prokurator utracił prawo do oskarżenia Agnieszki G. w części, w której postępowanie zostało wobec niej umorzone, bowiem powstały układ procesowy, nie pozwalający na czynienie bardziej niekorzystnych ustaleń ponad stwierdzenie, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest znikomy. Ta okoliczność eliminowała także możliwość prowadzenia przeciwko niej postępowania jurysdykcyjnego oraz skazania w zakresie historycznego zdarzenia objętego postanowieniem o umorzeniu postępowania przygotowawczego, niezależnie od tego czy postanowienie prokuratora uwzględniające zażalenie wniesione przez podmiot nieuprawniony, miało wpływ formalny na byt prawny postanowienia o umorzeniu postępowania.

Ad. 4. Należy zauważyć, że prokurator rozpoznając zażalenie Urzędu Skarbowego na postanowienie o umorzeniu postępowania w sentencji ograniczył się jedynie do zamieszczenia sformułowania o uwzględnieniu zażalenia, podczas gdy na podstawie art. 465 § 1 k.p.k. w zw. z art. 463 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k., obowiązany był do wydania orzeczenia następczego rozstrzygającego o zaskarżonym postanowieniu. Oczywiście treść tego postanowienia w zestawieniu z wnioskami zażalenia i kierunkiem środka odwoławczego, analizowana w kontekście art. 118 k.p.k. pozwala uznać, że

intencją Prokuratora było uchylenie zaskarżonego postanowienia, celem dalszego prowadzenia postępowania przygotowawczego. Nie oznacza to jednak, że postanowienie prokuratora wydane w oparciu o zasadę względnej dewolutywności zażalenia (art. 463 § 1 k.p.k.), przestało w sprawie funkcjonować, ponieważ prokurator nie był uprawniony do merytorycznego rozpoznania zażalenia, skoro wniósł je podmiot nieuprawniony. Dlatego należało przyjąć, że postanowienie o umorzeniu postępowania, wydane w dniu 30 czerwca 2006 r. w sprawie 2 Ds. 636/08, nie zostało skutecznie wyeliminowane z obrotu prawnego.

Kolejne zagadnienie wiązało się z ustaleniem, czy postanowienie to w odniesieniu do Agnieszki G. osiągnęło stan prawomocności formalnej oznaczający, że wydane orzeczenie nie podlega już zaskarżeniu za pomocą zwykłych środków odwoławczych oraz stan prawomocności materialnej przewidujący niedopuszczalność wszczęcia i prowadzenia od nowa postępowania, już z punktu widzenia prawomocności formalnej zakończonego (zob. wyrok SN z dnia 13 listopada 2007 r., IV KK 359/07, Lex 332935).

Postanowienie o umorzeniu postępowania nie zostało doręczone Agnieszce G., mimo że z chwilą jego wydania uzyskała ona status podejrzanej. Jednak faktyczna możliwość wniesienia przez nią środka odwoławczego pojawiła się później. Przed przesłuchaniem w charakterze podejrzanej została ona pouczona o prawie do końcowego zaznajomienia się z materiałami postępowania oraz zawiadomiona o zamknięciu prowadzonego przeciwko niej śledztwa. W związku z tym, w terminie określonym w art. 321 § 1 k.p.k. mogła zapoznać się z aktami postępowania przygotowawczego, w tym z treścią postanowienia o umorzeniu wobec niej postępowania przygotowawczego i ewentualnie go zaskarżyć. Oskarżona nigdy nie przejawiała jednak woli wzruszenia przedmiotowego postanowienia, które w

kontekście ustaleń poczynionych przez Sądy obu instancji było dla niej korzystne. Oznacza to, że z chwilą zakończenia śledztwa i wniesienia do Sądu Rejonowego w P. aktu oskarżenia, upłynął termin do wniesienia przez Agnieszkę G. zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania. Okoliczność ta wyznaczyła granicę temporalną, od której należało liczyć termin powstania prawomocności formalnej tego orzeczenia (zob. postanowienie SN z dnia 5 października 1938 r., I K 2083/38, OSN(K)z 1939 r., z. 5, poz.118). Uzyskało ono również wtedy przymiot prawomocności materialnej, gdy się weźmie pod uwagę, że zawierało merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy w odniesieniu do konkretnych osób podejrzanych.

Sąd Najwyższy aprobuje dotychczasowe stanowisko judykatury, że prawomocne postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego na podstawie art. 17 § 1 pkt. 3 k.p.k., w którym stwierdzono popełnienie przez oznaczoną osobę czynu o znamionach określonych w ustawie karnej, ale o znikomym stopniu społecznej szkodliwości, stwarza stan rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 17 § 1 pkt. 7 k.p.k. również wtedy, gdy przed wydaniem tego postanowienia osobie tej ani nie przedstawiono zarzutów, ani nie przesłuchano jej w charakterze podejrzanego, dopuszczając się obrazy art. 313 k.p.k. (zob. postanowienie SN z dnia 17 czerwca 1994 r., WZ 122/94, OSN KW 1994, z. 9 – 10, poz. 64, postanowienie SN z dnia 8 stycznia 2008 r., V KK 416/07, OSN KW 2008, z. 5, poz. 36). Wszystkie te uwagi prowadzą do wniosku, że negatywna przesłanka procesowa w postaci *res iudicata* odnosiła się do czynności procesowych stanowiących kontynuację umorzonego przez Prokuratora postępowania przygotowawczego o przypisane oskarżonej przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.

Fakt ten nie uzasadniał umorzenia przez Sądy obu instancji postępowania karnego toczącego się przeciwko Agnieszce G., ponieważ opis

czynu przyjęty przez Sąd pierwszej instancji w wyroku jest nieco inny od czynu oskarżonej objętego postanowieniem Prokuratora o umorzeniu postępowania. Sąd pierwszej instancji przypisał oskarżonej w ramach czynu ciągłego zaniechanie czynności egzekucyjnych prowadzonych przez Urząd Skarbowy w P. przeciwko J. T. i M. N. kwalifikowane z art. 231 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., zaś Prokurator w chronologicznie pierwszym postanowieniu umorzył postępowanie o czyn z art. 231 § 1 k.k. polegający na doprowadzeniu przez oskarżoną do przedawnienia należności publicznoprawnych Jerzego T., opierający się na identycznych czynnościach sprawczych jak te, które były przedmiotem rozstrzygnięcia obu Sądów. Czyn ten stał się później elementem czynu ciągłego przypisanego Agnieszce G. przez Sąd pierwszej instancji. Porównanie obydwu orzeczeń wskazuje tylko na częściową zbieżność przypisanego oskarżonej przestępstwa, odnoszącą się do zaniechania rzeczywistych czynności egzekucyjnych w odniesieniu do Jerzego T. Natomiast poza tożsamością pozostawały działania oskarżonej podjęte w ramach egzekucji należności M. N. W takiej sytuacji, skoro w chronologicznie drugim postępowaniu sądowym czyn, co do którego nastąpiło wcześniejsze umorzenie postępowania przygotowawczego, stanowi tylko element czynu ciągłego, to owo prawomocne rozstrzygnięcie nie "pokrywa" całego czynu ciągłego i z tego względu nie blokuje możliwości prowadzenia postępowania karnego w obszarze wykraczającym poza ramy postępowania prawomocnie zakończonego (zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 15 czerwca 2007 r., I KZP 15/07, OSNKW z 2007 r., z.7-8, poz.55).

Dlatego też należało uznać, że Sądy obu instancji dopuściły się rażącego naruszenia normy art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. tylko w zakresie przypisania Agnieszce G. czynu, polegającego na zaniechaniu prowadzenia egzekucji w odniesieniu do należności publicznoprawnych ciążących na

Jerzym T. Tym samym, w tej części, zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. (...).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok w odniesieniu do Agnieszki G. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania, gdyż istnieje możliwość usunięcia sygnalizowanych uchybień w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy powinien rozważyć potrzebę wyeliminowania z opisu czynu przypisanego oskarżonej tych elementów czynności sprawczych, podejmowanych w ramach czynu ciągłego, które odnoszą się do zaniechania egzekucji tytułów wykonawczych wystawionych na osobę Jerzego T., albowiem to zachowanie oskarżonej objęte jest powagą rzeczy osądzonej oraz dokonać ponownej oceny prawnej czynu oskarżonej, w kontekście zarzutów apelacji.

Zwrot opłaty kasacyjnej zasądzono na podstawie art. 527 § 4 k.p.k.